

KS. ZENON MONKA

LITURGIA GODZIN W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Reforma liturgii zapoczątkowana przez Sobór Watykański II objęła także oficjalną i publiczną modlitwę Kościoła — nazywaną powszechnie „Brewiarzem”. Reforma ta zapoczątkowana w Konstytucji o liturgii „Sacrosanctum Concilium” została ostatecznie zakończona wydaniem dnia 11 kwietnia 1971 r. nowej księgi tej modlitwy pt.: „Liturgia Horarum”. To ważne wydarzenie w życiu Kościoła zostało poprzedzone opublikowaniem dwóch dokumentów: „Konstytucji Apostolskiej Pawła VI „Laudis canticum” i „Institutio generalis in Liturgia Horarum” z dnia 2 lutego 1971 r.¹ Celem tych dwóch dokumentów było przygotowanie wszystkich, którzy będą posługiwać się tą nową księgą modlitwy do właściwego i owocnego jej odmawiania.

W nawiązaniu do tych dokumentów chcielibyśmy podać tu kilka refleksji, które być może przyczynią się do odświeżenia myśli i ukazania znaczenia tej modlitwy dla życia religijnego zarówno kapłanów jak i wiernych.

1. NAZWA OFICJALNEJ MODLITWY KOŚCIOŁA

Różnie w ciągu wieków nazywano oficjalną i publiczną modlitwę Kościoła: najczęściej „Brewiarzem” (Breviarium), rzadziej „Officium Divinum”. Nazwy te występują jeszcze zamienne w Konstytucji o liturgii,

¹ Institutio generalis in Liturgia Horarum, Typis Poligiottis Vaticanis 1971 (dalej: IGLH), na język polski przetłumaczył ks. E. Szafrowski, w: Posoborowe prawodawstwo kościelne, Warszawa 1972, T. 4, z. 2, s. 267—404.

ale nie wyrażają one w sposób dostateczny istotnego sensu tej modlitwy. Nazwa „Officium Divinum” jest za szeroka, obejmuje bowiem różne celebracje liturgiczne i wyraża jedynie obligatoryjny charakter tej modlitwy (officium)². Natomiast nazwa „Brewiarz” nawiązuje do tego co się stało z „Officium Divinum” w XIII w., kiedy to skrócono je dla potrzeb podróżujących, aby mogli wypełnić prywatnie i indywidualnie obowiązki odmawiania wspólnej modlitwy w ustalony sposób. Z czasem „Brewiarzem” zaczęto nazywać całą księgę zawierającą liturgiczną i oficjalną modlitwę Kościoła³.

Wydaje się, że najwłaściwszą dla tej modlitwy jest nazwa nadana jej przez dokumenty odnowy: Liturgia Horarum, czyli Liturgia Godzin. Nazwa ta jest nowa, choć nie całkowicie, bo mówi się: liturgia słowa, liturgia eucharystii, liturgia chrztu itd., i nie jest jeszcze powszechnie przyjęta. Nie mniej jednak jest bardzo znacząca. Wskazuje bowiem na to, że chodzi tu o prawdziwą czynność liturgiczną i eklezjalną, należąca do całego Ludu Bożego. Ponadto już w samej nazwie ukazany jest specyficzny cel tej modlitwy, którym jest uświęcenie godzin dnia i nocy modlitwą, by w ten sposób dany człowiekowi czas służył uwielbieniu Boga i zbawieniu wszystkich ludzi⁴.

2. LITURGIA GODZIN — MODLITWĄ CAŁEGO KOŚCIOŁA

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa modlitwa w określonych porach dnia i nocy gromadziła zawsze prawie całą wspólnotę Kościoła⁵. Z upływem jednak czasu tego rodzaju wspólne modlitwy, ubogacone psalmami i czytaniem Pisma Św., przybrały formę określonych godzin modlitewnych i zostały nakazane do odmawiania kapłanom z racji przyjęcia święceń kapłańskich i osobom zakonnym z racji złożenia ślubów zakonnych⁶. W ten sposób liturgia uświęcenia czasu stała się w zasadzie modlitwą osób duchownych i zakonnych, które oficjalnie modliły się w imieniu Kościoła. Tylko dwie godziny tej modlitwy zachowały nadal charakter publiczny i wspólny: godzina poranna, którą możnaby utożsamiać z Laudesami i godzina wieczorna odpowiadająca dzisiejszym nieszporom⁷. To prawda, że zawsze były takie osoby świeckie, możnaby powie-

² Por. R. Falsini, *Liturgia delle Ore (struttura e spirito) del nuovo Ufficio*, Milano 1973, 7.

³ Por. R. Falsini, dz. cyt., 7; Cz. Krakowiak: *Liturgia Godzin w życiu i postudze prezbiterów*, *Homo Dei*, 3 (1978) 223 (dalej: HD).

⁴ Por. F. Falsini, dz. cyt., 8.

⁵ Por. Dz 2, 15; 10, 9; 3, 1 16, 25; *Didache* (c. 8).

⁶ Por. A. G. Martimort, *La „Institutio generalis” e la nuova Liturgia delle Ore (Documenti e studi)*, Torino-Leuman (1872), 111.

⁷ Por. R. Zielasko, *Z dziejów modlitwy brewiarzowej*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, Poznań 1967, s. 465.

dzień uprzywilejowane, które odmawiały „Officium Divinum” lub oparty na nim skrót w postaci „Officium parvum”, ale czyniły to spontanicznie i dobrowolnie.

Sobór Watykański II, w nawiązaniu do początków powstania liturgii uświęcenia czasu, przypomniał najpierw w Konstytucji o liturgii, że „breviarz jest głosem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała, które publicznie wielbi Boga” i w związku z tym zachęcił również wiernych świeckich, aby „odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie⁸. Dlatego „Wprowadzenie do Liturgii Godzin”, idąc za tym sformulowaniem, nazywa liturgię uświęcenia czasu „publiczną i wspólną modlitwą Ludu Bożego” i zalicza ją do pierwszorzędných funkcji Kościoła⁹.

Podstawą uprawniającą wszystkich członków Kościoła do sprawowania Liturgii Godzin jest udział w kapłaństwie Chrystusa, w którym „uczestniczy całe Ciało Kościoła” tak, że „ochrzczeni przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym są poświęceni jako dom duchowy i święte kapłaństwo i stają się zdolni do podjęcia kultu”¹⁰, którego jedną z form jest liturgia uświęcenia czasu. Na tej właśnie podstawie zachęca się, aby Liturgię Godzin odmawiali wszyscy ochrzczeni, a więc także ci, którzy na mocy prawa nie są do niej zobowiązani¹¹.

Aby Liturgia Godzin mogła być rzeczywiście księgą publicznej i oficjalnej modlitwy całego Kościoła, tak została odnowiona co do układu, treści i języka, że mogą ją odmawiać i w niej uczestniczyć nie tylko kapłani, zakonnicy i zakonnice, lecz także wierni świeccy.

3. LITURGIA GODZIN A KAPŁANI

To silniejsze podkreślenie Liturgii Godzin jako modlitwy całego Kościoła to w rzeczywistości powrót do tradycji pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Niemniej jednak Kościół jest społecznością hierarchicznie uporządkowaną, w której nie wszystko jest dziełem wszystkich. Niektórzy członkowie Kościoła, ze względu na funkcje, jakie pełnią we wspólnocie Ludu Bożego, mają większy obowiązek modlitwy z Kościołem i za Kościół. Dlatego też Liturgia Godzin, do sprawowania której zaproszeni są wszyscy ochrzczeni — w szczególny sposób jest powierzona „szafa-

⁸ Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej, 98, 100 (dalej: KL).

⁹ IGLH 1.

¹⁰ IGLH 7; Por. także: KL 14; Konstytucja dogmatyczna o Kościele, 9, 10.

¹¹ Por. Paweł VI, Konstytucja Apostolska „Laudis canticum”, w: Liturgia Horarum, T. 1, 1973, 12.

rzom święceń wyższych — a wśród nich kapłanom — tak, że każdy z nich jest do niej zobowiązany, chociaż nie ma ludu w czasie jej sprawowania... Kościół bowiem powierza im sprawowanie tej Liturgii uświęcenia czasu, by zadanie całej wspólnoty było przynajmniej przez nich wykonane w sposób pewny i stały, a modlitwa Chrystusowa trwała zawsze w Kościele”¹².

ZOBOWIĄZANIE KAPŁANÓW DO LITURGII GODZIN

Zobowiązanie kapłanów do odmawiania Liturgii Godzin wynika z tytułu funkcji jakie pełnią we wspólnocie Ludu Bożego. Kapłani bowiem zjednoczeni z Chrystusem przez sakrament chrztu świętego, a później jeszcze ściślej przez sakrament kapłaństwa, uczestniczą również w funkcji pośredniczącej Chrystusa Kapłana¹³. Stąd podobnie jak biskupi modlą się zawsze w imieniu Kościoła i za Kościół, tak też i kapłani „zjednoczeni z biskupem i całym prezbiterium zastępują również w pewien specjalny sposób Osobę Chrystusa Kapłana, uczestnicząc w tym samym zadaniu, błagając Boga za cały sobie powierzony lud, a nawet za cały świat”¹⁴. Wszyscy oni wypełniają w ten sposób posługę dobrego Pasterza, który modli się za swoje owce, aby życie miały i zespoliły się w jedno¹⁵.

W oparciu o te ogólne założenia dotyczące roli i zadań kapłanów we wspólnocie wierzących „Wprowadzenie do Liturgii Godzin” wymienia tych, na których w szczególny sposób spoczywa obowiązek odmawiania Liturgii Godzin, stwierdzając, że „biskupi i prezbiterzy oraz szafarze wyższych święceń (diakoni), którzy otrzymali od Kościoła polecenie sprawowania Liturgii uświęcenia czasu, powinni codziennie odmówić ją w całości, starając się wedle możliwości o dostosowanie poszczególnych jej części do pory dnia”¹⁶.

Tak więc obowiązek odmawiania „Brewiarza” przez kapłana określony już w 135 kanonie KPK¹⁷ nie został pomniejszony, lecz otrzymał nową i bardzo bogatą motywację. Motywacja ta opiera się nie tyle na samym przepisie Kościoła, ile raczej na szczególnej więzi wewnętrznej

¹² IGLH 28.

¹³ Por. R. Falsini, dz. cyt., s. 37.

¹⁴ IGLH 28; por. KK 26; DB 15.

¹⁵ Por. J 10, 11; 17, 20.

¹⁶ IGLH 29; por. KL 96; Mówiąc o zobowiązaniu kapłanów do odmawiania Liturgii Godzin nie analizujemy tego problemu z punktu widzenia moralnego. Problem ten omawia szczegółowo i wyczerpująco O.S. Wójcik, *Brewiarz w naszym życiu kapłańskim*, HD, 2 (1977) 106—111. Zob. także: R. Falsini, dz. cyt., 38.

¹⁷ Kanon ten brzmi: „Duchowni wyższych święceń mają obowiązek codziennie odmawiać w całości godziny kanoniczne, wedle zatwierdzonych ksiąg liturgicznych”.

kapłana z Chrystusem — Najwyższym Kapłanem oraz wspólnotą wier-nych, która przez niego podtrzymuje i wciela w życie nieustanną modli-twę Kościoła.

Niemniej jednak nie wszystkie godziny „oficium brewiarzowego” ma-ją jednakowe znaczenie i stąd jakby różny stopień „obowiązkowości”¹⁸.

I tak „zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennego oficium należy uważać laudesy jako modlitwę poranną i nieszpory jako modlitwę wieczorną i tak też należy je odmawiać”¹⁹. Następną co do ważności jest „godzina czytań” (officium lectionis, czyli dawne matutinum), pojęta jako sprawowanie słowa Bożego. Godzina ta zawiera dłuższe czytania biblijne i patrystyczne, a mniej psalmów, by kapłani „słowo Boże, które sami przyjęli, mogli przekazywać wszystkim, a swoją naukę czynili pokarmem dla Ludu Bożego”²⁰. Godzinę czytań można odmawiać o jakiegokolwiek porze dnia, a nawet w godzinach wie-czornych dnia poprzedniego po zakończeniu nieszporów²¹. W ciągu dnia należy odmówić tzw. „godziny mniejsze” (tercja, seksta lub nona). W od-mawianiu poza chórem, wolno wybrać jedną z trzech godzin, bardziej odpowiadającą porze dnia: tercję około godz. 9; sekstę około godz. 12; nonę około godz. 15²². Wreszcie godziną kończącą dzień jest kompletna, którą należy odmówić przed nocnym spoczynkiem, a gdy się tak złoży, nawet po północy²³.

Powstaje jednak pytanie: czy możliwą jest rzeczą odmawianie posz-czególnych godzin modlitewnych zgodnie z zalecanymi porami dnia? — zwłaszcza, że nawet „Wprowadzenie do Liturgii Godzin” liczy się z ko-niecznością uwzględniania warunków współczesnego życia kapłana²⁴.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że liczne zajęcia zewnętrzne mogą stanąć temu na przeszkodzie. Kapłan jednak nie powinien dać się owład-nąć działalności zewnętrznej do tego stopnia, by nie znaleźć w ciągu dnia czasu na modlitwę. Dlatego też cały problem odmawiania „Brewiarza” zgodnie z zalecanymi porami dnia polega nie tyle na strzeżeniu czasu poszczególnych godzin, ile raczej na strzeżeniu potrzeby modlitwy w co-dziennym życiu²⁵. Wtedy bowiem obowiązek modlitwy przerodzi się łatwo w jej potrzebę.

Ponadto wydaje się, że nawet najbardziej zapracowany kapłan może znaleźć chwilę czasu, by rano odmówić laudesy, wieczorem nieszpory,

¹⁸ Por. R. Falsini, dz. cyt., 37; Cz. Krakowiak: dz. cyt., 227.

¹⁹ IGLH 37; KL 98.

²⁰ IGLH 55.

²¹ IGLH 59.

²² IGLH 77.

²³ IGLH 84.

²⁴ Por. IGLH 11.

²⁵ Por. R. Falsini, dz. cyt., 43.

a w ciągu dnia jedną z godzin mniejszych. Warto tu dodać również i to, że odmawianie Liturgii Godzin bez przestrzegania właściwej pory „officium” odmawiane godzin w każdej chwili (nawet podczas innych czynności liturgicznych), odkładanie połączonych godzin na późną porę nocną — jest wprawdzie wypełnieniem przepisu prawa kościelnego, ale odbiera właściwy sens tej modlitwie, która (jak już sama jej nazwa mówi) jest związana z określonymi porami dnia, a nawet i nocy²⁶.

SPOSÓB ODMAWIANIA LITURGII GODZIN

„Liturgia uświęcenia czasu kieruje się własnymi prawami zespalając w sobie w szczególny sposób te elementy, które znajdują się w pozostałych nabożeństwach chrześcijańskich. Ułożona zaś jest w ten sposób, by zawsze był hymn i psalmodia, następnie dłuższe lub krótsze czytanie Pisma Św., a na zakończenie modlitwy błagalne.

Zarówno we wspólnym odprawianiu jak i w odprawianiu indywidualnym jest zachowana struktura tej liturgii, wyrażająca się w tym, że stanowi dialog między Bogiem a człowiekiem. Jednakże odprawianie wspólne wyraźniej ujawnia wspólnotową naturę liturgii uświęcenia czasu, sprzyja czynnemu uczestnictwu wiernych, zgodnie z pozycją każdego przez akłamacje, dialog, odmawianie na przemian psalmów itd. Jest ponadto rzeczą wskazaną, by przy odprawianiu wspólnym lub w chórze śpiewać wedle możliwości modlitewną Służbę Bożą, uwzględniając naturę poszczególnych części oraz ich funkcje”²⁷.

Invitatorium, to jest antyfona z tradycyjnym psalmem 94 lub jednym z psalmów 99, 63, 23, stanowi wprowadzenie do Oficium dnia, to znaczy do Oficium lektur — jeżeli dzień rozpoczynamy tą modlitwą — lub do laudesów — jeżeli one rozpoczynają naszą modlitwę brewiarzową.

Celem *laudesów* jest uświęcenie poranka. Przypominają one Zmartwychwstanie Chrystusa, który jest prawdziwym Światłem oświecającym wszystkich ludzi i wschodzącym Słońcem sprawiedliwości²⁸.

Nieszpory odmawia się u schyłku dnia, by podziękować Bogu za otrzymane dobrodziejstwa. Pora, w której się je odmawia przypomina nam Chrystusa w Wieczerniku i na krzyżu²⁹.

Obie te Godziny rozpoczynają się od wersetu wprowadzającego: „Deus in adiutorium...” i hymnu³⁰.

W przeciwieństwie do dotychczasowego porządku, obecnie hymn umie-

²⁶ Por. KL 84; IGLH 10—12.

²⁷ IGLH 33.

²⁸ Por. J 1, 9 oraz Mt 4, 2; Łk 1, 78.

²⁹ IGLH 39.

³⁰ IGLH 41, 42.

szcza się na początku, a to z dwóch powodów: po pierwsze wyraża on istotę święta i okresu liturgicznego; po drugie, by uniknąć zestawienia obok siebie dwóch elementów lirycznych, to znaczy hymnu i kantyku ewangelicznego.

Po hymnie następują trzy psalmy: w Laudesach jeden psalm, kantyk ze Starego Testamentu i psalm pochwalny; w nieszpórach dwa psalmy i kantyk z Nowego Testamentu ³¹.

Po psalmach następuje czytanie, inne na każdy dzień. Jest to naprawdę głoszenie Słowa Bożego, jeżeli nawet to Słowo jest ograniczone do jednej sekwencji.

Czytanie może być dłuższe, zwłaszcza wtedy, gdy Oficium jest odmawiane z udziałem ludu. W tym wypadku może być czytany tekst z Oficium lektur, albo z zatwierdzonego lekcjonarza ³². Wtedy też czytanie może być wyjaśnione krótką homilią ³³.

Punktem kulminacyjnym tej części Oficium jest kantyk ewangeliczny poprzedzony i zakończony antyfoną. Po nim następują modły (praeces), czyli wersety modlitewne w rodzaju „modlitwy powszechnej”: w Laudesach jako poświęcenie Bogu dnia i prośba o błogosławieństwo w zajęciach; w Nieszporach zaś modlitwy te mają charakter wstawienniczy ³⁴.

Leudesy i nieszpory kończą się głośnym odmówieniem Modlitwy Pańskiej (Ojcze nasz), oracji oraz formuł zawartych w rycie zakończenia Mszy Św. ³⁵.

W odnowionej Liturgii Godzin zmieniono sposób odmawiania Oficium lektur (godziny czytań), czyli dawnego Matutinum. Modlitwy te w swojej strukturze były związane z godzinami nocnymi. Obecnie można je odmawiać o jakiegokolwiek porze dnia ³⁶.

Celem Oficium lektur jest zasilanie pobożności kapłanów i osób zakonnych Słowem Bożym, a także zawartymi w tradycji tekstami patrystycznymi ³⁷. Dlatego zmniejszono liczbę psalmów do trzech, a zwrócono większą uwagę na czytanie ³⁸. Na każdy dzień przypada zasadniczo czytanie biblijne oraz czytanie wzięte z Ojców Kościoła lub tekstów Soboru Watykańskiego II. Po każdym czytaniu następuje odpowiednie responsorium, które stanowi jakby odpowiedź na Słowo Boże.

Hymn „Te Deum” mówi się w niedziele (oprócz niedziel Wielkiego Postu...), w dniach międzyoktawalnych Wielkanocy i Bożego Narodzenia,

³¹ IGLH 42.

³² IGLH 42.

³³ IGLH 47.

³⁴ IGLH 51, 181 oraz IGLH 17, 51, 180, 182.

³⁵ IGLH 54.

³⁶ IGLH 57.

³⁷ IGLH 55.

³⁸ IGLH 57; por. KL 89.

w uroczystości i święta. Opuszcza się go we wspomnienia i dni powszednie³⁹.

Oficium lektur kończy się modlitwą dostosowaną do danego dnia oraz — przynajmniej we wspólnym odmawianiu — aklamacją „Benedicamus Domino...”⁴⁰.

Godzina mniejsza jest modlitwą odpowiadającą dawnej tercji, sekscie i nonie. Godziny te nawiązują do faktu męki i śmierci Jezusa Chrystusa oraz świadczenia Apostołów o Chrystusie Zmartwychwstałym po Zesłaniu Ducha Św.⁴¹.

Godzinę mniejszą rozpoczyna się werselem wprowadzającym „Deus in adiutorium...” z dodaniem „Alleluja” (które opuszcza się w okresie W. Postu). Następnie odmawia się hymn przewidziany dla danej godziny. Z kolei następuje psalmodia, krótkie czytanie a po nim wersele. Godzinę kończy modlitwa oraz — we wspólnym odmawianiu — aklamacja „Benedicamus Domino...”⁴².

Wreszcie k o m p l e t a jest modlitwą, która kończy dzień. Komplet rozpoczyna się, podobnie jak pozostałe godziny, od wersele „Deus in adiutorium...”, po odmówieniu którego następuje rachunek sumienia. Przy wspólnym odmawianiu czyni się go w milczeniu, lub włącza w akt pokuty, zgodnie z formułami zamieszczonymi w Mszaie Rzymskiej⁴³.

Następnie odmawia się przewidziany hymn i psalmy. W niedzielę psalmodia obejmuje: po I Nieszporach psalmy 4 i 133, a po II Nieszporach psalm 90. W pozostałe dni tygodnia dobrano takie psalmy, które obudzają przede wszystkim nadzieję w Panu⁴⁴.

Po psalmach następuje krótkie czytanie, po którym odmawia się responsorium: „In manus Tuas...” oraz kantyky Symeona „Nunc dimittis...”. Kompletę kończy modlitwa, błogosławieństwo „Noctem quietam” i antyfony maryjna⁴⁵.

4. LITURGIA GODZIN W DUSZPASTERSKIM POSŁUGIWANIU

Rozważania nad Liturgią Godzin nasuwają pewne wnioski praktyczne, które możnaby uwzględnić w pracy duszpasterskiej.

1) Liturgia Godzin, jako oficjalna i publiczna modlitwa całego Kościoła i poszczególnych jego członków nie wyklucza osobistej i prywatnej mo-

³⁹ IGLH 68.

⁴⁰ IGLH 69.

⁴¹ Por. IGLH 75.

⁴² IGLH 79.

⁴³ IGLH 86.

⁴⁴ IGLH 88.

⁴⁵ IGLH 89—92.

dlitwy poszczególnych osób. Wręcz przeciwnie oficjalną modlitwę Kościoła musi dopełniać osobista modlitwa prywatna. Dlatego Sobór w Konstytucji o liturgii uczy: „Życie duchowe nie ogranicza się do samej tylko liturgii. Chrześcijanin, choć powołany jest do modlitwy wspólnej, powinien mimo to wejść także do swojego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca, jak uczy Apostoł, powinien także modlić się nieustannie”⁴⁶. Stąd w życiu religijnym zarówno jedną jak i drugą należy troskliwie pielegnować.

2) Chociaż modlitwa osobista i prywatna jest konieczna, to jednak modlitwie wspólnej przysługuje specjalna godność, skoro sam Chrystus powiedział: „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich”⁴⁷.

Liturgia Godzin jest ze swej natury modlitwą wspólnotową. Dlatego też ten jej wspólnotowy charakter domaga się wykorzystania wszystkich okazji do wspólnego jej odprawiania — jeżeli nie w całości, to przynajmniej głównych części, a zwłaszcza porannych laudesów i wieczornych nieszporów.

3) Stąd dokumenty odnowy Liturgii Godzin zachęcają kapłanów, którzy nie mają obowiązku chórowego odmawiania Oficium, by, korzystając ze wspólnego zamieszkania lub przygodnych spotkań (takich jak: rekolekcje, dni skupienia, konferencje rejonowe, zjazdy koleżeńskie) starali się odnowić wspólnie przynajmniej jakąś część liturgii uświęcenia czasu⁴⁸. Zachęta ta zasługuje nie tylko na uwagę, ale powinna znaleźć praktyczne zastosowanie w życiu kapłanów.

4) Wspomniane dokumenty wypowiadają również pod adresem duszpasterzy zalecenie, „by wszyscy powierzeni ich pieczy byli jednomyślni w modlitwie” i w związku z tym, by starali się zachęcać wiernych do wspólnego sprawowania — zwłaszcza niedzielnych i świątecznych nieszporów⁴⁹. Czy wobec tego nie należałoby przywrócić do liturgii niedzieli i święta parafialnych nieszporów, które kiedyś cieszyły się dużym przywiązaniem i frekwencją wiernych⁵⁰ — jeżeli już nie w każdą niedzielę i święto, to przynajmniej z okazji większych obchodów parafialnych (np. odpust, jubileusz parafii, itd.) — tak, by przeżywanie uroczystości rozpoczynało się pierwszymi nieszporami, a drugie by ją kończyły⁵¹. Podobnie możnaby utrzymać znany dawniej w wielu parafiach

⁴⁶ KL 12.

⁴⁷ Mt 18, 20.

⁴⁸ Por. KL 99; IGLH 25.

⁴⁹ Por. KL 100; IGLH 23.

⁵⁰ Por. R. Rak, *Nieszpory parafialne*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, 426; B. Naldowski: *Czy mnożenie Mszy św.*, CT 3 (1979) 90.

⁵¹ W celu ożywienia Nieszporów można je połączyć ze Mszą św. Szczegóły zob. IGLH 96—97.

zwyczaj czuwania wiernych w noc Bożego Narodzenia przed Mszą Pastorską w formie tzw. jutrzni, która jest w pewnym sensie częścią Liturgii Godzin i stanowi bezpośrednie przygotowanie do przeżywanej tajemnicy tego Święta w liturgii mszalne.

5) Znamioną nowością odnowionej Liturgii Godzin jest zachęta skierowana do wiernych świeckich, by odmawiali Oficium⁵². Zachęta ta jest teologicznie bardzo głęboko uzasadniona. Wymaga jednak od duszpasterza pouczenia ich o sposobie odmawiania Liturgii Godzin oraz dostarczenia im polskiego tekstu tej modlitwy, jeżeli już nie w całości, to przynajmniej jej skrótu w postaci choćby dawnego „Oficium parvum”⁵³.

6) Należy również pamiętać o tym, że w Kościele, oprócz modlitwy oficjalnej i liturgicznej, istnieją inne formy pobożności pozaliturgicznej. Chodzi tu przede wszystkim o takie nabożeństwa jak: droga krzyżowa, gorzkie żale, różaniec, a zwłaszcza godzinki, które w swej formie nawiązują bardzo wyraźnie do Liturgii Godzin. Nabożeństwa te, a przynajmniej niektóre z nich, wywierały i wywierają wielki wpływ na kształtowanie się wspólnej i liturgicznej modlitwy Kościoła⁵⁴. Dlatego formy tej pobożności pozaliturgicznej należy również troskliwie pielęgnować w życiu religijnym parafii i zachęcać wiernych do udziału w nich.

* * *

Kończąc tę refleksję nad oficjalną i publiczną modlitwą Kościoła — nazywaną dawniej „Brewiarzem”, a obecnie Liturgią Godzin — jeszcze raz należy podkreślić, że jej sprawowanie przyczynia się do uwielbienia Boga, uświęcenia człowieka i zbawienia całego świata że jej odmawianie może stać się natchnieniem dla modlitwy osobistej, zarówno u kapłanów jak i wiernych.

W Liturgii Godzin powinni przeto znaleźć pomoc i wsparcie, a zarazem gwarancję apostołatu wszyscy ci, którzy podejmują się dzieła ewangelizacji we współczesnym świecie, a więc nie tylko kapłani, lecz także i świeccy. W przeciwnym bowiem razie każdy wysiłek może łatwo przerodzić się w działanie, któremu bez modlitwy zabraknie skuteczności nadprzyrodzonej.

⁵² Por. KL 100; IGLH 27.

⁵³ Rolę tę spełnia bardzo dobrze wydany przez Pallotinum modlitewnik opracowany przez ks. St. Kazimierczaka pt. „Liturgiczna Modlitwa Dnia”, Poznań-Warszawa 1972.

⁵⁴ Por. W. Świerżawski, *Misterium Christi*, Kraków 1961, 368.